

Warszawa, dnia 25 czerwca 1926.

-38-

Komenda Miasta St. Warszawy

B.K.

L. dz. 2166/II/dj.

Małochleb por.
meldunek.

Do
Komisji Likwidacyjnego Generala Broni
ŻELIGOWSKIEGO.

w miejscu

Przedkładam.-

Komendant Miasta Warszawy

Załączn.2.

Wpł. R

Komisja Likwidacyjna Gen. Broni Żeligowskiego	
Wpływ dn. 28/6	
L. dz. 864	
Załatwiono dn.	zał.

/-/ TOKARZEWSKI Gen. Bryg.

[Signature]

Porucznik MAŁOCHLEB Rudolf
Oficer Oddziału Przyb.
Prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa, dnia 21 czerwca 1926r.

Do

Komendy Miasta st. Warszawy.

W załączeniu przedkładam odpis meldunku złożonego
Dowódcy Oddziału Przybocznego na rozkaz Komisji Likwidacyjnej L.dz.449/K.L.-z prośbą o dołączenie go do protokołu, spisane go ze mnie dnia 14 maja b.r., a który to protokół, z powodu późnej pory spisany został krótko i nie obrazuje należycie moich czynności w dniach 12-15 maja br.

[Signature]
MAŁOCHLEB por.

[Signature]

KOMENDA MIASTA ST. WARSZAWY	
Wpł. dn. 24/VI. godz.	Wydz.
L. dz. 2166 /dj.	II
Zał.	...

Porucznik MAŁOCHLEB Rudolf
Oficer Gospod. Oddziału Przyb.
Prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa, dnia 19 czerwca 1926r.

Do

Dowódcy Oddziału Przybocznego
Prezydenta Rzeczypospolitej

w/L a z i e n k a c h

Na Rozkaz Komisji Likwidacyjnej L.dz.449/K.L., melduję co następuje :

Dnia 12 maja b.r.o godz.22.30.otrzymałem w moim mieszkaniu w Łazienkach rozkaz telefoniczny,natychmiastowe zameldowania się w Belwederze. Po zameldowaniu wixxdowiedziałem się o wypadkach,otrzymując równocześnie rozkaz zajęcia się częścią gospodarczą Oddziału Przybocznego, stojącego w Belwederze. Po północy dostałem samochód ciężarowy z rozkazem przywiezienia prowiantu z magazynu żywnościowego w Łazienkach co też wykonałem. W dwie godziny później pojechałem poraz wtóry do Łazienek po większy zapas żywności, przywieźć go jednak do Belwederu już nie mogłem,ponieważ w pobliżu magazynu przestrelono mi motor samochodu kulami karabinowymi. Od tej chwili zaczęła się ostra walka niepozwalającami ze względu na silny ogień czynić jakiegokolwiek zabiegów o wywiezieniu prowiantu. Zameldowałem telefonicznie D-cy Oddziału Przybocznego o sytuacji,poczem otrzymałem od Pana Majora rozkaz pozostania w Łazienkach i pilnowania magazynów oraz biur Dowództwa Oddziału,ponieważ Szwadron i Kompania w Belwederze w razie przedłużenia się walk będą korzystały ewentualnie z rekwizycji do której,jak i gospodarki wszystkich stacjonujących w Belwederze oddziałów została wyznaczona specjalna Komisja.

Powierzona mi funkcję spełniałem stosownie do wydane go mi rozkazu D-cy Oddziału Przyb.,niosąc przytem ratunek ran-nym,których trzeba pod ogniem kul ratować. W akcji ratunkowej zginął sierż.zaw.Ziembiewicz Stanisław,zabity kulami karabinu maszynowego.

Gmach starej "Podchorążówki" w Łazienkach jest zamieszkały przez rodziny oficerów,którzy walczyli po obu stronach. W samym budynku mieszczą się biura i magazyny Oddziału.

Ponieważ budynek ten leżał na linii walk,uważałem za mój obowiązek przyjscia również z pomocą kobietom i dzieciom która się wyrażała: w udzielaniu rad,w jaki sposób mają się zachowywać,aby się nie narażać na kule i nie powodować niepotrzebnie nieszczęśliwych wypadków,następnie w wypożyczaniu z magazynu żywności,której brakło,nieprzygotowanym na odcięcie od sklepów,lokatorom w "Starej Podchorążówce".

Dnia 14 maja b.r.około godziny 16-ej Łazienki zostały zajęte przez Oddziały Marszałka Piłsudskiego,ja zaś na dane słowo,że się nie oddalę z Łazienek pozostałem do pilnowania w dalszym ciągu dobytku skarbowego tak wojskowego,jak i samych Łazienek między innymi pałacu Królewskiego,mieszczącego zabytki narodowe,którego ochroną się w pierwszym rzędzie zająłem.O wycofaniu się Oddziału Przybocznego do Wilanowa do chwili zajęcia Łazienek nic nie wiedziałem,przez nikogo o tem nie byłem powiadomiony.

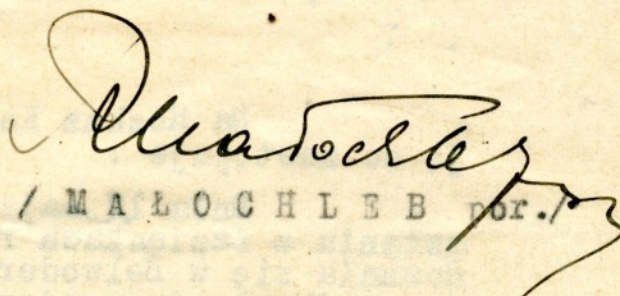
Po północy tegoż dnia został spisany w Komendzie Miasta protokół z czynności moich w dniach 13,14 i 15 maja b.r.,ja sądzę jednak z powodu spóźnionej pory protokół został spisany bardzo lakonicznie. Obecny mój meldunek opisuje moje czynności obszerniej.

V e r t e !

408

Dnia 15 maja b.r. przed powrotem Oddziału Przybocznego z Wilanowa, zawiadomiony przez 13 p.p. - zabrałem magazyn żywnościowy pozostawiony przez Oddział, walczące w Belwederze. Artykuły te zwróciłem do Rejonowego Zakładu Żywnościowego protokolarnie za L.dz. 1522/26.

Po powrocie Oddziału Przybocznego z Wilanowa rozpocząłem normalne zajęcia służbowe.


/ MAŁOCHLEB por.